

Sygn. akt V Pa 86/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Andrzej Marek (spr.)

Sędziowie SSO Krzysztof Głowczyński, SSO Jacek Wilga

Protokolant star. sekr. sądowy Ewa Sawiak

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2016 r. **w Legnicy**

na rozprawie

sprawy z powództwa M. O.

przeciwko Urzędowi Miejskiemu w P.

o odszkodowanie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Głogowie IV Wydziału Pracy

z dnia 17 sierpnia 2016 r.

sygn. akt IV P 46/15

I. oddala apelację,

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Krzysztof Głowczyński SSO Andrzej Marek SSO Jacek Wilga

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 sierpnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Głogowie zasądził na rzecz powódki M. O. od strony pozwanej Urzędu Miejskiego w P. kwotę 5.469,80 zł brutto tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 9 maja 2015 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 60 zł tytułem zastępstwa procesowego. W pkt II wyroku nakazał stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa (kasy Sądu Rejonowego w Głogowie) kwotę 274 zł tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona.

Przedmiotem oceny Sądu Rejonowego była zgodność z przepisami oraz zasadność dokonanej powódce w dniu 25 marca 2015 r. rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika. Sąd I instancji ustalił, że powódka była zatrudniona u strony pozwanej od 11 lipca 2007 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, ostatnio na stanowisku inspektora ds. pozyskiwania środków pozabudżetowych w (...). Do jej obowiązków należało m.in. wykonywanie prac związanych z przygotowaniem projektów zgłaszanych do współfinansowania ze środków

pozabudżetowych. W dniu 26 lutego 2015 r. otrzymała od pracodawcy oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę za 3-miesięcznym okresem wypowiedzenia, ze skutkiem na dzień 31 maja 2015 r. Jako przyczynę wypowiedzenia umowy strona pozwana podała redukcję zatrudnienia związaną z trudną sytuacją finansową Urzędu Miejskiego w P., a w konsekwencji zmiany organizacyjne skutkujące likwidacją stanowiska powódki. Wypowiedzenie umowy o pracę otrzymała też przełożona powódki – Kierownik(...) A. S., która od dnia 27 lutego 2015 r.

do końca okresu wypowiedzenia, tj. do dnia 31 maja 2015 r., nie świadczyła już pracy na rzecz strony pozwanej. Powódka ostatni raz w pracy była w dniu 6 marca 2015 r. (piątek). Następnie od dnia 9 do 13 marca 2015 r. przebywała na urlopie wypoczynkowym, którego w dniu 6 marca 2015 r. udzielił jej pracodawca, a później na zwolnieniu lekarskim. W czasie trwania okresu wypowiedzenia –w dniu 25 marca 2015 r. pozwany pracodawca doręczył powódce oświadczenie o rozwiązaniu z nią umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w trybie art. 52 k.p. z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych: obowiązku sumiennego i starannego wykonywania pracy, obowiązku dbałości o dobro zakładu pracy i obowiązku przestrzegania w zakładzie zasad współżycia społecznego, poprzez usunięcie danych wymienianych w referacie urzędu

i zewnętrznymi podmiotami, w tym korespondencji zewnętrznej przesłanej

w dniu 6 marca 2015 r. od Narodowego (...) (...) w W. w sprawie przedłożenia niezbędnych dokumentów do przygotowania aneksu do umowy nr (...) oraz zaniechania powiadomienia pracodawcy o konieczności wykonania i przedłożenia szeregu dokumentów w określonym terminie,

a dot. „Termomodernizacji budynków użyteczności publicznej w Gminie P.”. Pracodawca wskazał, iż powyższe zaniechanie wykonania polecenia Narodowego (...) (...) w W. grozi pracodawcy konsekwencjami w postaci zerwania w/w umowy. Dokumenty te były przechowywane na udostępnionym powódce przez pracodawcę komputerze służbowym oraz na skrzynce służbowej obsługiwanej przez M. T.. Dokumenty te stanowiły rezultat pracy powódki oraz innych pracowników, a w efekcie dokonanie przez powódkę usunięcia danych spowodowało dezorganizację w procesie pracy osób korzystających z usuniętych danych oraz naraziło Urząd Miejski w P. i burmistrza P. na konieczność składania wyjaśnienia zaniechania w postaci niewypełnienia w terminie wykonania obowiązków nałożonych przez Narodowy (...) (...)

(...) w W.. Odzyskanie danych wymagało zaangażowania pracowników urzędu, w tym informatyka.

Oceniając materiał dowodowy zgromadzony w sprawie Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż rozwiązanie z powódką umowy o pracę w trybie art. 52 k.p. nie było zasadne. Przede wszystkim uzasadniony nie był zarzut, że powódka zaniechała powiadomienia pracodawcy o konieczności wykonania

i przedłożenia szeregu dokumentów w określonym terminie, a dotyczących „Termomodernizacji budynków użyteczności publicznej w Gminie P.” – w związku z e-mailem z dnia 6 marca 2015 r. Zdaniem Sądu I instancji, strona pozwana już od miesiąca grudnia 2014 r. miała wiedzę, jakie dokumenty należy przedłożyć w Narodowym Funduszu (...) w W., żeby zawrzeć aneks do umowy dotyczącej termomodernizacji. W dniu 10 lutego 2015 r. burmistrz J. S. (1) osobiście będąc na spotkaniu w Narodowym Funduszu (...) w W. ustalił ostateczny termin złożenia wymaganych dokumentów do dnia 28 lutego 2015 r. Email z dnia 6 marca 2015 r. przypominał jedynie stronie pozwanej, że nie dotrzymała terminu ustalonego na spotkaniu w dniu 10 lutego 2015 r. i zobowiązywał do złożenia wszystkich niezbędnych dokumentów do przygotowania aneksu do umowy najpóźniej do dnia 13 marca 2015 r. Rozważając drugi zarzut –tj. usunięcia danych z komputera służbowego i skrzynki służbowej obsługiwanej przez M. T., Sąd Rejonowy również uznał go za nieuzasadniony. Sąd ustalił, że komputer powódki nie był zabezpieczony żadnym hasłem, gdyż pracodawca tego nie wymagał, dostęp do niego miał każdy pracownik referatu, w którym zatrudniona była powódka, oraz informatyk. Ponadto, nikt ze strony pracodawcy nie odebrał zawartości komputera powódki, kiedy szła na urlop. Jej komputer przeglądał informatyk na polecenie nowego kierownika Referatu (...), M. K.,

w dniu 12 marca 2015 r., kiedy do Urzędu w formie papierowej przyszedł email z dnia 6 marca 2015 r. W wyniku tego przeglądu informatyk stwierdził,

że z programu pocztowego M. T. zostały usunięte bazy programu pocztowego wraz z konfiguracją. Usunięcie to musiała zrobić osoba, która się na tym znała, której zakres wiedzy zdecydowanie wykraczał poza normalną wiedzę i umiejętności korzystania z tego programu. Zdaniem Sądu, to, że dane te zostały usunięte z komputera powódki, nie świadczy

o tym, że to powódka je usunęła. Nikt „nie złapał” powódki na usuwaniu tych dokumentów, więc nie można czynić jej zarzutu, że to ona te dane usunęła.

W szczególności, że strona pozwana nie „odebrała” komputera od powódki, kiedy ta szła na urlop, a przegląd jej komputera był robiony podczas jej nieobecności.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziła się strona pozwana, która w wywiedzionej apelacji zarzuciła naruszenie prawa materialnego:

1. art. 52 § 1 pkt 1 k.p poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że dokonanie przez pracownika w okresie bezpośrednio poprzedzającym ustanie jego zatrudnienia w wyniku rozwiązania umowy o pracę za wypowiedzeniem przez pracodawcę usunięcia wszystkich danych w postaci ostatecznych wersji dokumentów zapisanych na dysku twardym, znajdujących się w komputerze pracodawcy i ze służbowej skrzynki mailowej, wykorzystywanej do komunikacji z (...) w W. skonfigurowanej poza siecią elektronicznego obiegu dokumentów u pozwanej a użytkowanej wyłącznie przez powódkę, nie stanowi ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, mimo że zachowanie powódki było umyślne, a ponadto miała pełną świadomość, że jako jedyny pracownik strony pozwanej zajmujący się rozliczeniem inwestycji gminnych wobec (...) w W. skutecznie uniemożliwi lub co najmniej utrudni pozostałym pracownikom strony pozwanej przygotowanie i odtworzenie usuniętych przez nią dokumentów i maili niezbędnych do rozliczenia inwestycji gminnych oraz wykonania obowiązków nałożonych pismem z (...) z W. z dnia 6 marca 2015 r., w następstwie czego jej pracodawca dotkliwie odczuje jego brak i poniesie konsekwencje w postaci utraty całej dotacji w wysokości około 5,5 mln zł na termomodernizację;

2. art. 60 k.p. poprzez zasądzenie na rzecz powódki odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę, w sytuacji gdy pozwana rozwiązała z powódką umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w okolicznościach, które uzasadniały zastosowanie tego trybu rozwiązywania umów o pracę;

3. art. 100 k.p. poprzez uznanie, iż obowiązek dbania o dobro zakładu pracy nie został naruszony, gdyż nikt „nie złapał” powódki na usuwaniu dokumentów, co pozwala na akceptowanie nagannego zachowania powódki, która tłumaczy się, iż nie zabezpieczała komputera hasłem i wszyscy mieli do niego dostęp, co pozostaje w sprzeczności z doświadczeniem zawodowym i zasadami logiki, a nadto przesłuchani w sprawie wszyscy świadkowie zeznali, iż każdy z nich posiadał hasło dostępu do swojego komputera, nikt poza nim nie mógł w się w takim komputerze załogować, w Urzędzie Miejskim w P. obowiązywał elektroniczny system obiegu dokumentów zmuszający wszystkich pracowników do określonych zachowań przy obsłudze tego programu i użytkowaniu swoich komputerów, a pozbawienie strony pozwanej zweryfikowania przez biegłego sądowego z zakresu informatyki, czy rzeczywiście powódka nie zabezpieczała swojego komputera hasłem uniemożliwiło obiektywne i wszechstronne wyjaśnienie okoliczności faktycznych mających istotne znaczenie w niniejszej sprawie;

4. art. 8 k.p. poprzez nieuwzględnienie przez Sąd I instancji zasad współżycia społecznego przy zachowaniu powódki.

Strona skarżąca zarzuciła też sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez poczynienie przez Sąd I instancji ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz ocenę materiału dowodowego w sposób dowolny, który nie znajduje uzasadnienia w zasadach logiki oraz doświadczenia życiowego:

- poprzez błędną ocenę dowodów, a w konsekwencji nieuzasadnione przyjęcie, że burmistrz strony pozwanej już w grudniu 2014 r. wiedział

o konieczności złożenia dokumentów do (...) i nie zależało jemu, żeby aneks do umowy został zawarty, a ponadto postępował tak, aby tego terminu nie dochować, podczas gdy z chwilą zawarcia umowy

z (...) w W. w dniu 6 sierpnia 2010 r. w gminie wiedzano co należy za każdym razem przygotować celem zawarcia aneksu, gdyż informacje te wynikały z zapisów umowy, ale należało je za każdym razem aktualizować wedle potrzeb (...) o różne dane, które

na bieżąco uległy zmianie, zaś zmiany te nanosiła i aktualizowała wyłącznie powódka, a nadto Burmistrz P. wiedzę o tym, jakie tym razem dokumenty powinien dostarczyć uzyskał na spotkaniu w (...) w dniu 10 lutego 2015 r. i wydał w tym zakresie dyspozycje do referatu, w którym zatrudniona była powódka,

- poprzez bezpodstawne przyjęcie, że zarzut zaniechania przez powódkę powiadomienia pracodawcy o konieczności wykonania i przedłożenia szeregu dokumentów wg stanu na marzec 2015 r., w określonym terminie jest bezpodstawny, podczas gdy powódka jako pracownik odpowiedzialny za przygotowanie dokumentów do umowy dot. zadania „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej w Gminie P.” powinna informować pracodawcę o każdej wiadomości e-mailowej przychodzącej, a w szczególności dotyczącej ww. zadania i tym samym nie tylko ocenić rangę i ważność otrzymanej wiadomości, wprowadzić ją w dniu 6 marca 2015 r. do elektronicznego obiegu dokumentów nadając status, celem jego załatwienia i oczekując na dyspozycje w tym zakresie od pracodawcy, nadto udając się na urlop wypoczynkowy dopilnować, aby zostawione przez nią sprawy niezakończony przekazać innemu pracownikowi,

- poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że komputer powódki nie był zabezpieczony żadnym hasłem, a dostęp do niego miał każdy pracownik referatu, w którym zatrudniona była powódka, oraz informatyk, podczas gdy każdy komputer w Urzędzie Miejskim w P., przy którym pracował pracownik nie tylko był, ale musiał być, zabezpieczony hasłem, gdyż obowiązywały w tym zakresie wymogi nałożone w drodze regulaminów wewnętrznych, dodatkowo po 3 minutach wstrzymania na nim pracy monitor się wygaszał, a komputer przechodził w stan spoczynku i aby podjąć na nim dalsze czynności należało wprowadzić hasło, aby otrzymać do niego dostęp, obowiązek posiadania hasła wynikał z załącznika nr 1 do Zarządzenia (...) Kierownika Urzędu Miejskiego w P. z dnia 6 grudnia 2012 r., tj. Instrukcji zarządzania systemem informatycznym służącym do przetwarzania danych osobowych, co Sąd I instancji pominął, a co zostało potwierdzone również zeznaniami świadków;

2. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez dopuszczenie przez Sąd dowodu z pisma z dnia 3 marca 2016 r. (...) w miejsce cofniętego wniosku powódki o przesłuchanie A. L. z (...) i przyjęcie, jako wiarygodne, że w dniu 6 marca 2015 r. A. L. wysłała wiadomość e-mail do powódki na adres (...) i skutecznie do burmistrza strony pozwanej (...) z załączonym skanem pisma mówiącym o konieczności doręczenia niezbędnych dokumentów celem podpisania aneksu, podczas gdy Burmistrz P. nigdy nie posiadał takiego jak wyżej wymieniony, w związku z tym korespondencja nie mogła być do niego skutecznie doręczona, i jednocześnie niedopuszczalne zastąpienie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka A. L. dowodem z ww. pisma, stanowiącego jedynie oświadczenie złożone przez Dyrektora Biura A. D. (1), który nie miał wiedzy i nie uczestniczył w spotkaniach z udziałem Burmistrza P. na przełomie lutego i marca 2015 r., jak również nie on dokonał przesłania w/w pisma na rzekomą skrzynkę e-mailową Burmistrza P.;

3. art. 227 k.p.c. i 278 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny informatyki i oględzin komputera na okoliczność ustalenia kto, kiedy i w jaki sposób dokonał usunięcia wszystkich danych z komputera powódki. Oddalenie tego wniosku – zdaniem strony pozwanej – stanowiło też naruszenie art. 232 k.p.c., 233 § 1 k.p.c. i art. 235 § 1 k.p.c.

Apelująca zarzuciła też naruszenie przepisów: art. 210 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 224 § 1 k.p.c. oraz art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., podnosząc, że Sąd I instancji niezasadnie oddalił jej wnioski dowodowe o przesłuchanie w charakterze świadka J. S. (1) oraz uzupełniające przesłuchanie świadka T. O. oraz nie przeprowadził z urzędu dowodu z zeznań świadka A. L., mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Ponadto, jej zdaniem, Sąd Rejonowy dopuścił się też naruszenia zasady bezpośredniości w procesie (art. 235 k.p.c. w zw. z art. 323 k.p.c.) oddalając jej wniosek dowodowy o uzupełniające przesłuchanie świadka T. O., a dopuszczając jego oświadczenie/notatkę, które nie może zastąpić zeznań, a także dopuszczając jako dowód pismo z (...) z dnia 3 marca 2016 r. bez jego potwierdzenia zeznaniami świadka A. L., w sytuacji kwestionowania tej okoliczności przez stronę pozwaną.

Podniosła nadto naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewystarczające i zbyt lakoniczne uzasadnienie motywów, którymi kierował się Sąd I instancji przy wydawaniu zaskarżonego wyroku.

Wskazując na powyższe, strona apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach procesu.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie ocenie podlegało rozwiązanie z powódką umowy o pracę w trybie natychmiastowym z jej winy – a dokładnie przyczyny, które legły u podstaw takiej decyzji pracodawcy. Z treści oświadczenia strony pozwanej z dnia 24 marca 2015 r. wynika, że pracodawca rozwiązał z powódkę umowę o pracę w trybie art. 52 k.p. z dwóch powodów. Pierwszym z nich było: usunięcie danych wymienianych w referacie urzędu i z zewnętrznymi podmiotami, w tym korespondencji zewnętrznej przesłanej w dniu 6 marca 2015 r. od Narodowego (...) (...) w W. w sprawie przedłożenia niezbędnych dokumentów do przygotowania aneksu do umowy nr (...). Drugim – zaniechanie powiadomienia pracodawcy o konieczności wykonania i przedłożenia szeregu dokumentów w określonym terminie, a dotyczących „Termomodernizacji budynków użyteczności publicznej w Gminie P.”.

Analizując materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu I –instancyjnym na okoliczność drugiego zarzutu postawionego powódce w piśmie rozwiązującym z nią stosunek pracy, należało dojść do wniosku, iż zarzut ten nie był uzasadniony. Jak wynika bowiem wprost z przesłuchania przedstawiciela strony pozwanej –burmistrza J. S. (1), podczas spotkania z A. P. oraz A. L. w dniu 10 lutego 2015 r. w siedzibie Narodowego (...) (...) w W. burmistrz poprosił A. L. o to, aby przesyłała mu wszelką korespondencję e-mailową dotyczącą projektu „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej w Gminie P.”. W tym celu podał wymienionej swój służbowy adres mailowy. Wskazał co prawda, iż nie pamięta, czy na spotkaniu tym podał jeden czy dwa posiadane adresy, tj. (...) czy (...), ale też wskazał, że oba te adresy są aktualne, choć były z nimi problemy, gdyż nie wszystkie maile zewnętrzne na nie docierały (k. 165v). Fakt podania A. L. do korespondencji adresu mailowego: (...) potwierdza również korespondencja mailowa dołączona do akt sprawy, w szczególności e-mail J. S. (1) z dnia 19 lutego 2015 r. skierowany do A. L. i wysłany z ww. adresu, tj.: (...) w sprawie „termomodernizacji P.”, a dokładnie w sprawie przychodni, w której działa spółka (...), oraz odpowiedź A. L. na ww. maila z tego samego dnia z prośbą o jak najpilniejsze złożenie dokumentów, zgodnie z pismem (...) z dnia 16 stycznia 2015 r., niezbędnych do przygotowania aneksu do umowy o dofinansowanie. Z ww. korespondencji wynika także, że e-maila przypominającego o końcowej dacie przedłożenia dokumentów (28 lutego 2015 r.) ustalonej na spotkaniu w dniu 10 lutego 2015 r., A. L. wysłała do powódki i burmistrza (na adres (...)) także w dniu 4 marca 2015 r., a więc jeszcze przed spornym mailem z dnia 6 marca 2015 r. Jak wynika zatem ze wskazanych wyżej dowodów, J. S. (1) na spotkaniu w dniu 10 lutego 2015 r. jako adres do korespondencji podał adres: (...). Tym samym, kwestionowane przez stronę pozwaną pismo z dnia 3 marca 2016 r., mimo że jest dokumentem zawierającym oświadczenie p. A. D. (1) –Dyrektora Biura (...), a więc osoby, która nie uczestniczyła w rozmowach nt. termomodernizacji P., zawiera informacje prawdziwe tak w zakresie adresu e-mail podanego do kontaktu przez burmistrza P., jak i e-maili wysyłanych na ten adres po 10 lutego 2015 r. Okoliczności zawarte w tym piśmie znalazły potwierdzenie w innych dowodach zgromadzonych w sprawie. Dlatego też słuchanie na te same okoliczności w charakterze świadka A. L. było – zdaniem tut. Sądu– zbędne. Za zbędne przesłuchanie tego świadka uznała też sama strona pozwana, wniosując w odpowiedzi na pozew o oddalenie tego wniosku dowodowego (k. 34). Tym bardziej dziwi jej aktualne stanowisko odnośnie dowodu z zeznań ww. świadka, wskazujące nawet, że Sąd dowód ten powinien przeprowadzić z urzędu. W ocenie Sądu Okręgowego, słusznie postąpił Sąd I instancji oddalając ww. wniosek dowodowy, w szczególności że sama powódka go cofnęła. Nie naruszył przy tym art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c., gdyż okoliczności wynikające z pisma (...) z dnia 3 marca 2016 r. wynikały też z innych dowodów zgromadzonych w sprawie (powołanych wyżej), w związku z czym nie można uznać, że doszło do zastąpienia dowodu

z zeznań świadka A. L. dokumentem prywatnym w postaci oświadczenia Dyrektora Biura (...) A. D. (1). W sprawie nie doszło też do naruszenia art. 235 k.p.c. z w. z art. 323 k.p. (tj. zasady bezpośredniości) ani art. 210 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 224 § 1 k.p.c. i art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., gdyż wobec wykazanej wyżej zbędności przeprowadzania dowodu z zeznań świadka A. L. nie było potrzeby, aby Sąd w tej kwestii działał z urzędu.

W tym miejscu zauważyć tylko wypada, że strona skarżąca niezasadnie twierdziła w apelacji, iż burmistrz P. nigdy nie posiadał adresu mailowego o nazwie: (...) (str. 5 apelacji k. 198), skoro sam z adresu tego wysyłał korespondencję do (...) w dniu 19 lutego 2015 r.

Skoro zatem, jak przyznał J. S. (1), oba jego służbowe adresy mailowe były aktualne, a ze skrzynki o adresie (...) sam pisał e-maila do A. L. w dniu 19 lutego 2015 r., to nie sposób powódce (która w dniu 6 marca 2015 r. odebrała od wyżej wymienionej e-maila, który był również skierowany „do wiadomości” do J. S. (1)), postawić zarzut niepowiadomienia pracodawcy o konieczności wykonania i przedłożenia szeregu dokumentów dotyczących umowy ws. termomodernizacji P. w zakreślonym terminie, tj. do dnia 13 marca 2015 r. Uwagę przy tym zwraca, że był to już kolejny wyznaczany Urzędowi (przedłużany) termin na złożenie ww. dokumentów, o czym pozwany pracodawca doskonale wiedział. W świetle powyższego, powódka widząc, że e-mail z dnia 6 marca 2015 r. od A. L. został również wysłany do burmistrza (zresztą zgodnie z jego prośbą z dnia 10 lutego 2015 r.), miała prawo sądzić, że pracodawca wie o nowym terminie złożenia wymaganych dokumentów. Nie można jej przy tym obciążać odpowiedzialnością za ewentualne nieprawidłowe działanie poczty służbowej J. S. (1), w tym za problemy z wiadomościami przychodzącymi na jego skrzynki pocztowe od podmiotów zewnętrznych. Nie były to bowiem kwestie, które leżały w gestii powódki, lecz służb informatycznych pozwanego pracodawcy.

Przy okazji rozpatrywanego zarzutu wskazać tylko można, że bezspornym w sprawie było, iż strona pozwana do dnia 28 lutego 2015 r. nie przedstawiła do (...) w W. wymaganych dokumentów. Stało się to ostatecznie na przestrzeni między marcem a sierpniem 2015 r., w związku z czym aneks do Umowy o Dofinansowanie został zawarty w dniu 19 sierpnia 2015 r. J. S. (1) przyznał przy tym, iż nawet do dnia 13 marca 2015 r., a więc do daty wyznaczonej w spornym mailu z dnia 6 marca 2015 r. jako data ostateczna przedłożenia dokumentów, Urząd nie przygotowałby wszystkich wymaganych dokumentów, w szczególności nie przygotowałby oświadczenia o powierzchni, na której wykonywana była termomodernizacja (k. 165v). Nie mógł on bowiem podpisać takiego oświadczenia, gdyż należało najpierw dostosować powierzchnie w obiektach poddanych termomodernizacji do danych z umów o tej termomodernizacji (k. 165), a to ani na dzień 28 lutego 2015 r. ani na dzień 13 marca 2015 r. nie było wykonane. Znamiennym zatem jest, że w takich okolicznościach pozwany pracodawca niepowiadomienie go o treści maila z dnia 6 marca 2015 r. przedłużającego (po raz kolejny) termin na złożenie dokumentów podnosi do rangi zarzutu skutkującego zwolnieniem natychmiastowym powódki. W ocenie Sądu Okręgowego bowiem, naruszenie powyższe (nawet gdyby miało miejsce) nie mogłoby zostać ocenione jako „ciężkie”, tj. popełnione przez powódkę umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Pamiętać przy tym należy, że zarzutem skierowanym wobec powódki nie było niewywiązanie się przez nią z obowiązku przygotowania dokumentów wymaganych do podpisania aneksu do Umowy dot. Termomodernizacji, co zdaje się sugerować strona pozwana w zarzucie apelacyjnym zawartym w pkt I ppkt 2 lit. B (str. 3 apelacji), lecz niepowiadomienie pracodawcy o kolejnym terminie na złożenie tych dokumentów określonym w mailu z dnia 6 marca 2015 r., do którego i tak –co przyznał sam J. S. (1)– strona pozwana nie zdołałaby skompletować wszystkich załączników.

Zdaniem Sądu II instancji, w rozpoznawanej sprawie nie było też podstaw do uznania zasadności zarzutu usunięcia przez powódkę danych z komputera i skrzynki służbowej, w tym korespondencji zewnętrznej przesłanej w dniu 6 marca 2015 r. przez (...). Główne zarzuty apelacyjne strony pozwanej w zakresie ustaleń Sądu Rejonowego i oceny powyższego zarzutu, dotyczyły nieuzasadnionego przyjęcia, że komputer powódki nie był zabezpieczony żadnym hasłem, a dostęp do niego miał każdy pracownik referatu, w którym zatrudniona była powódka, oraz informatyk, a nadto niedopuszczenia dowodu z opinii biegłego informatyka oraz uzupełniającego słuchania świadka T. O. –informatyka strony pozwanej. W ocenie Sądu Okręgowego, okoliczność, że u strony pozwanej obowiązywały wewnętrzne regulacje w zakresie obowiązku stosowania zabezpieczeń komputerów przez pracowników Urzędu nie

wyklucza faktu, że komputer powódki mógł być niezabezpieczony hasłem. Nawet jednak gdyby uznać, że komputer ten był zabezpieczony takim hasłem –to w świetle zeznań świadka M. K. (k. 101)– nie sposób przyznać, że to właśnie powódka usunęła z niego sporne dane. Skoro bowiem dopuszczalną u strony pozwanej praktyką było to, że hasło do komputera można było przekazać innemu pracownikowi, zwłaszcza podczas swojej nieobecności w pracy (vide w szczególności zeznania świadka A. S. – k. 97 i 98 oraz - zawnioskowanego przez stronę pozwaną świadka M. K. – k. 101), to nawet ustalenie, że usunięcia danych dokonała osoba logująca się do komputera na loginie i hasle powódki nie świadczy wprost o tym, iż usunięcia tych danych dokonała właśnie powódka. Co więcej, jak zeznał świadek T. O. –komputer nie zapisuje dat, kiedy pliki zostały usunięte (k. 100v). W świetle zatem powyższych uwag, nie sposób uznać, że opinia biegłego z zakresu informatyki, o którą wniosowała strona pozwana i który to wniosek Sąd Rejonowy oddalił, byłaby przydatna w niniejszej sprawie. Skoro na loginie i hasle powódki mogła pracować inna osoba, to ustalenie przez informatyka, że użytkownik komputera zalogowany na loginie powódki usunął pewne dane z komputera i poczty służbowej, byłoby niewystarczające, by powódce przypisać odpowiedzialność za skasowanie takich danych. Wobec zaś faktu, że komputer, na którym pracowała powódka, nie zapisuje dat usunięcia plików, niemożliwe byłoby stwierdzenie kiedy dokładnie pliki te zostały usunięte, a tym bardziej, że zrobiła to właśnie powódka. Dlatego też, mając powyższe na uwadze, nie sposób uznać, aby Sąd Rejonowy naruszył art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 235 § 1 k.p.c. bądź art. 278 k.p.c. Dowód z opinii biegłego informatyka nie był bowiem –w świetle wskazanych wyżej okoliczności– przydatny do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Podobnie zbędne było kolejne uzupełniające słuchanie świadka T. O. na okoliczność daty przeglądania komputera powódki pod jej nieobecność, tj. czy nastąpiło ono w dniu 9 marca 2015 r. (tak jak początkowo zeznawał T. O.) czy w dniu 12 marca 2015 r. (tak jak zeznawała nowa przełożona powódki M. K.). Faktycznie, w tym zakresie Sąd I instancji poprzestał na pisemnym oświadczeniu świadka T. O. z dnia 22 lutego 2016 r. wyjaśniającym przyczynę pomyłki w zeznaniach. Wprawdzie choć było to naruszenie zasady bezpośredniości, to nie miało ono żadnego wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Szczegółowa data przeglądania komputera powódki nie miała bowiem znaczenia. Zresztą Sąd I instancji w tym zakresie dał wiarę zeznaniom świadka strony pozwanej M. K., ustalając, że do przeglądania doszło w dniu 12 marca 2015 r., po tym jak pozwany pracodawca otrzymał wysłane pocztą pismo (...) w W. z dnia 6 marca 2015 r.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy uznał, iż zaskarżone orzeczenie jest prawidłowe. Sąd Rejonowy bowiem przy jego wydawaniu prawidłowo –bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów– ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy oraz oddalił wnioski dowodowe nieprzydatne do rozstrzygnięcia sprawy, prawidłowo ustalił stan faktyczny i wydał trafne orzeczenie, nie naruszając przy tym przepisów prawa materialnego. W sprawie też nie zaszyły przy tym żadne okoliczności, które wymagałyby od tego Sądu zastosowania art. 8 k.p. –wbrew odmiennemu stanowisku strony pozwanej.

Jako że apelacja strony pozwanej –mimo całej swej obszerności– nie zdołała podważyć prawidłowych ustaleń oraz oceny Sądu Rejonowego, podlegała oddaleniu, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804), w brzmieniu sprzed zmiany dokonanej rozporządzeniem zmieniającym z dnia 3 października 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 1667).

SSO Krzysztof Głowczyński SSO Andrzej Marek SSO Jacek Wilga